KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.
Dnia 1 (13) Lutego. — Rok 1853.

№ 41.

Jutro, Śgo Walentego K. M.

Jutro i w każdy *Poniedziałek*, przez ciąg *Wielkiego Postu*, Nabożeństwo *Passyjne* odprawiać się będzie w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA; gdzie kazać będzie JX. *Florentyn*, z Zakonu XX. *Kapucynów*. Rano zaś jutro, o godz: 9tej, Wotywa solenna z Kazaniem.

N. PAN, mianować raczył: Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza kl: III, Rz: R. St: *Józefowicza*, Pomocnika Kuratora Okręgu Naukowego *Kijowskiego;* Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: II, z Koroną Cesarską, Radcę Stanu *Trautvetter*, Rektora Uniwersytetu Ś. Włodzimierza w *Kijowie;* a Kawalerami Orderu Śtej Anny kl: II, Radcę Kolegjal: *Łazowa*, Dyrektora Kancelarji Okręgu Naukowego *Kijowskiego;* oraz Radcę Dworu *Pokrowskiego* i Assesora Kollegjalnego *Siwickiego*, Urzędników do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Wojennym *Kijowskim*, Jenerale-Gubernatorze *Wołyńskim* i *Podolskim*.

Najjaśniejszy PAN, w skutek przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył, Michała *Mireckiego*, w r. 1846 za przestępstwo polityczne pozbawionego wszelkich praw stanu i zesłanego do robót ciężkich w *Syberji* na czas nieograniczony, a następnie w r. 1851 mającego sobie karę takową złagodzoną, przez ograniczenie jej trwania do lat 6ciu, uwolnić w zupełności od robót rzeczonych, z pozostawieniem w *Syberji* na osiedleniu.

Major jazdy *Grothus* i Rotmistrz *Krit*, przeznaczeni zostali na Adjutantów przy Jenerale piechoty *Dannenberg*, Dowódzcy Korpusu 4go piechoty.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Leopolda *Markiewicza*, b. ucznia młynarskiego, który z pod Nru 1206 przed paru laty zbiegł za granicę, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego i bytność swą zameldował; a to pod rygorem art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Dziennik *Independance Belge* donosi, że Cesarz *Francuzów* wynagradzając wynalazek *machiny do przędzenia lnu*, pomysłu ś. p. Filipa *de Girard*, (byłego Inżenjera Naczelnego Zakładów Górniczych Rządowych Królestwa, Kawalera Orderu Śgo Stanisława i *Legji honorowej*), ma zamiar udzielić pozostałej rodzinie tego genialnego męża, pensję, tytułem nagrody narodowej. (W salonie jednego z literatów *Paryzkich*, znajduje się oprawiona za ramkami, jedna z 12stu chustek do nosa, które Filip *de Girard* pierwsze uprządł na machinie swego wynalazku, i Cesarzowi *Napoleonowi Imu*, w roku 1814, w ofierze złożył. Chustka ta podarowaną została przez Cesarza, Xięciu *Bassano* (Maret), a od tego przeszła w ręce dzisiejszego jej właściciela).

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Mikołaja *Trzeszczkowskiego*, w Kościele XX. *Pijarów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Dnia 16 b. m., to jest we Środę, o godz: 10tej z rana, odbywać się będzie w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Szymona *Kobylańskiego* i Juljanny z Żebrowskich *Kobylańskiej*, Małżonków; na które, pozostałe Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, o godzinie 11ej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anny z Heinrichów *Schmidt;* na które, Mąż z dziećmi, Familję, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

W dniu 26m z. m., w dobrach dziedzicznych *Lubocz*, w Powiecie *Rawskim* położonych, zszedł z tego świata w wieku lat 53, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Ignacy *Rodkiewicz*, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Żonę i siedmioro dzieci. Ś. p. *Rodkiewicz*, był powszechnie znany, jako człowiek prawy i pełen uczuć poszlachetnych; nieodmówił on nikomu swej rady i pomocy; wspierał biednych, był dobrym Mężem, Ojcem i Sąsiadem, sprawiedliwym dla domowników i Włościan. Chociaż zbyt krótko, bo zaledwie półroku, zamieszkał w swych dobrach; Obywatele jednak, dowiedziawszy się o skonie jego, pospieszyli oddać mu ostatnią Chrześjańską posługę jak przy wyprowadzeniu zwłok zmarłego z domu do Kościoła, tak też na drugi dzień przy przeniesieniu tychże zwłok na barkach swoich na smętarz parafjalny. Temu smutnemu obrzędowi towarzyszyli domownicy i włościanie trzech wsi, opłakując skon dobrego Pana swego. Pokój niech będzie Twej duszy, czcigodny *Ignacy*. — *S. G.*

Wczoraj na smętarzu *Powązkowskim* pochowano zwłoki ś. p. Ferdynanda *Starzyckiego*, zmarłego w 38 roku życia.

Nakładem Składu nót muzycznych G. *Sennewalda*, wyszedł nowy Śpiew, kompozycji A. *Tejchmana*, p. t: *Do Obrazu MATKI BOZKIEJ (Das MUTTER GOTTES Bild)*, z polskim i niemieckim textem. Nabyć go można we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji, po cenie kop. 30.

W tym samym rodzaju, w jakim wyszły niedawno odlewy brązowe Artysty naszego fortepjanisty P. Antoniego *Kątskiego*, będziem mieli i znanego kompozytora Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego*. P. Karol *Minter*, wiedząc bowiem jak wzięte są utwory tego kompozytora, zapragnął upowszechnić między zwolennikami wizerunek Jego, a zniosłszy się z głośnym już z prac swoich Artystą rzeźbiarzem, Panem *Swieckim*, w celu zmodelowania wizerunku Xięcia, dopełnia tych odle-

wów w własnej swojej fabryce. Za kilka zatem dni, będziemy już mogli donieść szanownym Czytelnikom naszym, o wyjściu popiersi Xcia *Kazimierza*, w których P. *Święcki* odznaczył się schwyceniem podobieństwa i dokładnością roboty.

Idąc za chwalebnym przykładem Osoby, która w dniu zaonegdajszym złożyła w Redakcji *Kurjera* rs. 1 k. 50, dla nieszczęśliwego Kaleki przy ul: *Leszno* pod Nr 655, złożyłem w tejże Redakcji, dla tegoż Kaleki kop. sr. 75, prosząc go, aby często przywodził sobie na pamięć prośbę, jaką Osoba za przykładem której ja poszedłem, po odwiedzeniu go, na wychodnem do niego zaniosła. *N. N.* Złożono również dla tegoż Kaleki: od K. D. rs. 1; od L. M. rs. 1; od B. L. kop. 50; od J. S. kop. 45, i dwie koszul na szarpię.— Przegrany w Piątek przez P. Z. rs. 1, od Z. S. kop. 70, i od S. kop. 30, dla sierot po cholerycznych, do dyspozycji W. T. Dobroczynności.— Od H. R. rs. 1, dla Elżbiety S. 70 kilko-letniej ociemniałej Wdowy, w domu XX. *Missjonarzy* na 3ciem piętrze zamieszkałej, z prośbą, aby się modliła za duszę ś. p. *Antoniego* M., jako w rocznicę śmierci jego.

Do Xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* Nro 486, nadeszły nowe dzieła: *Słownik* łacińsko-polski do Autorów klassycznych, p. Zygmunta *Węclewskiego;* cena rs. 2 kop. 25. *Kazania* na wszystkie Niedziele i Święta, p. Xdza *Balickiego*, Lwów 1853, tom 1szy z prenumeratą na drugi, rs. 3.

Znana właścicielka magazynu mód, Pani *Czernich*, po wycieczce swojej za granicę, wróciła do *Warszawy* z rozlicznym zapasem modeli, stanowiących zbiór najświeższych tegoczesnych mód.

Jak różne zakłady ku wygodzie Publiczności postępują u nas, dowodem tego urządzone niedawno na wzór naszych, dwie *Bawarje*, w *Lublinie*. Jedna z nich przy ulicy *Krakow:-Przedmieście*, druga, dystyngwowańsza, w handlu *Szobera*, za *Bramą Krakowską*. Obu dostarcza wybornego tego *nektaru* miejcowa fabryka P. *Vettera*, którego piwo, jak od naocznych świadków słyszeliśmy, jeżeli nie przechodzi doskonałością naszego, to niewątpliwie na równi z *Warszawskiem* śmiało stanąć może.

Styczeń r. b. był niepogodny, wilgotny, mglisty, słotny, i niezwykle ciepły. Pierwsze 8 dni były pogodne, lecz mroźne; następne dziesięć, ciepłe lecz słotne, ostatnie dni były łagodne, w ogóle miesiąc ten był o 3 i pół stop: R. cieplejszy niż zwykle. Wiatry południowe i południowo-wschodnie były przyczyną tak ciepłego stanu powietrza. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi: 0,9 stop. R. niżej zera. Największe ciepło dochodziło 4,5 stop R. d. 13 po południu; największe zimno 6,8 stop. d. 8 i 9 z rana; najcieplejsze dni były: 1, 12, 13, 14; najzimniejsze d. 5, 6, 7, 8. Średnia wilgotność powietrza jest 96,7 na 100, większa o 2 setne od normalnej. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości: 18,84 lin: par: to jest o 6 lin: par: więcej niż zwykle. Dni pogodnych było 5; na półpogodnych 1; pochmurnych 25; dni deszczu 10, śniegu 5; gradu 1; mgły 9; wiatrów mocnych 4; panujące wiatry były: południowe i południowo-wschodnie. Elektryczność atmosferyczna, w dniach 3, 6, 8, 10, 16, była bardzo silna, przeciwnie w dniach: 13, 14, 17, 21, 23, 24, 29, słaba. Dnia 2, 3, 4, 5, pokazywały się plamy na *Słońcu*.

Wczoraj między godziną 6tą a 7mą wieczorem, wybuch płomieni w domu P. *Neumana* przy ulicy *Bielańskiej*, przeraził sąsiednich mieszkańców, grożąc pożarem. Pokazało się wszakże że wybuch ten spowodowany był skutkiem zapalenia się sadzy w kominie, i za przybyciem kominiarzy, niebawem przygaszony został.

Ponieważ *ostrygi* należą do *postnych* przypraw, donosimy przeto zwolennikom tychże, iż jak dnia onegdajszego, tak co Piątek do handlu win, znanego dawniej pod firmą J. *Bleszyńskiego*, nadchodzić będą takowe, z gatunku mało dotąd znanego w *Warszawie*. Są to bowiem ostrygi *imperiales*, odznaczające się nadzwyczaj cienką skorupą, a pełnością mięsa i wybornym smakiem.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 5 kop. 76; *pszenicy* rs. 7 k. 84½; *jęczmienia* rs. 5 kop. 73; *owsa* rs. 3 k. 65½; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 k. 75; *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 7½ do rs. 7 kop. 50; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 k. 95; *kartofli* czetwert rs. 2 kop. 42; *okowity* wiadro rs. 2 kop. 76; *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 68.

Od dawna niewidziany na scenie naszej dramat *Tułacz*, wczoraj znowu ukazał się w Teatrze Wielkim; wszystkie miejsca były napełnione, a Publiczność z prawdziwem zadowoleniem przyjmowała naszych Artystów, którzy swojemi znakomitemi talentami tak silnie przyłożyli się do powodzenia tego dzieła. Wyborna gra Pani *Komorowskiej*, PP. *Żołkowskiego*, *Królikowskiego* i *Chomanowskiego*, ciągłe wzbudzała oklaski. Nie mniej też oddawano sprawiedliwość Pani *Korzeniowskiej*, która tym razem przedstawiając *Gabriela*, odpowiedziała wszelkim warunkom tej roli, tak powierzchownością, jako i pojęciem jej charakteru. Po ukończeniu przywołani zostali: Panie: *Komorowska* 2-kroć, *Korzeniowska* 3-kroć, Panny: *Dobrzańska*, *Szymanowska*, oraz *Fruzińskie* 3-kroć, PP. *Żołkowski*, *Królikowski* po 7-kroć, i P. *Chomanowski* 9-kroć.

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu. Podaje do wiadomości osób trudniących się plantacją liści tytoniowych w kraju, iż Administracja Rządowa Dochodów Skarbowych Tabacznych, a mianowicie: Członek Ekonomiczny tejże Administracji w dopełnieniu art: 5 i 6 kontraktu o Administracją tychże dochodów w d. 4 (16) Stycznia 1852 r. zawartego, zakupi na rok 1854 liści tabacznych z plantacji krajowej, w ogóle pudów 85,000. Odostawę tegoż liścia, zawierane będą kontrakty głównie w następujących fabrykach: *a)* w *Sielcach* pod *Warszawą*, *b)* w *Krośniewicach*, *c)*, w *Działoszynie*. Wszakże i fabryki w *Lublinie*, oraz w *Suwałkach*, upoważnione są do zawierania kontraktów z plantatorami, jeżeli do nich zgłoszenie się nastąpi. Za dostawione do fabryk liście tytoniowe z plantacji krajowej, Członek Ekonomiczny płacić będzie pud od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 kop. 64, a to według następującego podziału: 1) liście koloru całkiem żółtego i dobrze wysuszone z korzeniami cienkiemi, pud rsr. 3 kop. 64; 2) liście takiegoż koloru dobrze wysuszone z korzeniami grubemi, pud rs. 2 kop. 80; 3) liście żółte pomięszane nieco z brunatnemi liściami, lecz z korzeniami cienkiemi, pud rs. 2 kop. 50; 4) liście żółte pomięszane nieco z brunatnemi liściami i z korzenia-

mi grubemi, pud rs. 2 kop. 22; 5) liście brunatne pomięszane z liściami żółtemi, lub same brunatne lecz piękne i tłuste, albo też brunatne wpadające w kolor czerwony, pud rs. 1 kop. 65; 6) liście brunatne zwyczajne, pud rs. 1 kop. 50; 7) liście z powodu niedostatecznego rozwinięcia się w nich wegetacji, ani brunatne ani żółte, lecz czyste i z geitzem nie pomięszane, pud rs. 1; 8) potraw czyli pośledni gatunek liścia tabacznego, tak zwanego geitz, za pud połowa ceny jak za liście wyżej wymienione, stosownie do koloru tegoż geitzu. Kontrakty z plantatorami o dostawę liści tytoniowych zawierać będą Inspektorowie Ekonomiczni wymienionych fabryk, w czasie od dnia 3 (15) Marca do końca tegoż miesiąca r. b., do których plantatorowie opatrzeni w świadectwa posiadania gruntu, zgłaszać się powinni. — Warszawa d. 13 (25) Stycz: 1853 r.— Dyrektor Wydziału, Radca Stanu, *Ciechanowski.* Naczelnik Sekcji, Radca Dworu, *Słomkowski.*

Anglja.— Hr: *Aberdeen* uwiadomił Jeneralne Zgromadzenie Kościoła *Szkockiego*, że rząd *angielski* nie przestaje starać się o uwolnienie małżonków *Madiai*, uwięzionych w *Florencji*. — W *Blackwall* spuszczą wkrótce największy okręt handlowy, jaki dotąd wybudowano, *Himalaya*, o 3,600 tons objemu, o machinie 700 koni siły.— Z *Rygi* donoszą, iż do 4go z. m. wyszło do *Rossji* z *Anglji* złota za 1,125,000 funt: szt:, z tych 821,500 do *Petersburga*, 244,800 do *Rygi*, 52,900 do *Odessy*. (Preuss: Ztg).

Austrja. — Cesarz wkrótce ma udać się do *Agram*. — Arcy-Xiążę Jeneralny Gubernator *Węgier*, przybył do *Wiednia*. — Reorganizacją Cesarskiej gwardji, zajmuje się Feldmarszałek-Porucznik Hra: *Falkenhayn*, który Cesarzowi składać ma rapporta; gwardja ta zamieszka jedne koszary, ale podzieloną będzie na trzy oddziały.— W tych dniach spodziewają się już podpisu traktatu handlowego między *Austrją* i *Prusami*; teraz załatwiają tylko drobne formalności. — Na giełdzie papiery nieco w górę poszły, z powodu dobrych wiadomości z *Stambułu*; *Porta* przystaje na przedstawienia *Austrji*, i podobno już wyprawiono rozkaz do *Omer* Baszy, by działania swe przeciw *Czarnogórzu* wstrzymał, a nawet wojska swe z dotychczasowych stanowisk cofnął. (Neue Preuss: Ztg).

Medyolan, 8go Lutego.— Dnia dzisiejszego powieszono 6, a rozstrzelano trzy osoby, a to z powodu uczynionego w dniu onegdajszym przez nich napadu z bronią w ręku na jeden z odwachów. (Gaz: Szlązka).

Montenegro. — *Omer* Basza wstrzymuje swe działania, bo chce zobaczyć, jakie skutki wywoła jego proklamacja datowana w dniu 9ym z. m. z obozu pod *Martinicz*. Musiał on dla niekarności, 3,000 *arnautów* i innych nieregularnych odesłać do domów, ale za to zyskał posiłki z 3,000 regularnych. (Lloyd).

Francja. *Paryż 7go Lutego.* — Cesarz i Cesarzowa, dziś wrócili z *St. Cloud* do *Paryża*. W Niedzielę, Cesarz pokazywał małżonce swej dywizję jazdy Jenerała *Corte* w *Wersalu*. Pięć pułków jazdy, pułk piechoty, baterja artylerji wystąpiły.— Dzienniki wszystkie rządowe donoszą o przyaresztowaniu 16tu osób (dziennikarzy) w *Paryżu*, obwinionych o korrespondencje nieprzyjazne rządowi. Kilka innych osób onegdaj aresztowanych, wypuszczono już na wolność. Dzienniki te dodają, że rząd przedsięweźmie środki ostrożności, względem podejrzanych, jakie uzna za stosowne; nie mówią czy rzecz do trybunałów odesłaną będzie.— Pułk *gidów* ma otrzymać nazwę pułku Cesarzowej.— Większa część deputatów już przybyła; wszyscy zapisują się skwapliwie w kwesturze, by mogli otrzymać bilety na bal Senatu. Wielu też anglików na ten bal z *Londynu* przybywa; chcą oni płacić po 50 fr. za bilet wejścia. — Zapustna Niedziela przeszła bez zwykłych procesji karnawałowych; na bulwarch zebrało się jednak ze 100,000 ludzi po obu stronach ulic; krążenie powozów porządkowała policja, ale oprócz kilku brudnych masek nic się nie zjawiło.— *Patrie* donosi, że w czasie postu nie będzie żadnych balów u Ministrów, ani też innych urzędowych zabaw.— Parostatkiem *Meteore*, Jenerał *Montreal* odpłynął z *Tulonu* do *Civita-Vecchia*; obejmuje on w *Rzymie* dowództwo po Jenerale *Gémeau*, który natychmiast ma wrócić do *Francji*. — P. *Walewski*, w przyszłym tygodniu wraca do *Londynu*.— Z *Madrytu* donoszą, że i tam moda krótkich spodni i pończoch jedwabnych zaprowadzoną będzie na balach dworskich, tak jak jest w *Paryżu*. (Indep. Belg.)

Paryż 8go Lutego, (d.t.) — *Monitor* dziś ogłosił sprawozdanie o położeniu finansowem; uważa je za bardzo pomyślne. Do roku 1852 deficyt wynosił fran: 651,852,631; w r. 1852, wynosił 60 miljo: fr. *Monitor* objawia nadzieję, że deficyt ten pokrytym zostanie. Dług niewykwalifikowany wynosi 690 miljo: fr. — Dwór Cesarza już uorganizowano. (Indep: Bel:).

Hiszpanja. — W dniu 2gim b. m. jako w rocznicę zamachu *Merina*, Królowa w uroczystej processji uda się do Kościoła Panny Marji *Atiocha*, na Nabożeństwo. — (Neue Preuss: Ztg).

Turcja.— W *Stambule* mianowano Komissję, która zbada prośby i skargi w tej prowincji składane, i rapport o nich rządowi prześle; do tej Komissji ma należeć 2ch *rajasów*. (Neue Preuss: Ztg).

Rozmaitości. — Powodzenie świetne, jakie na teatrach *włoskich* otrzymuje obecnie śpiewaczka *Piccolomini*, skłoniło stryja jej do powiększenia o 20,000 franków rocznie jej posagu, w razie gdyby chciała wyrzec się sceny. Uparta śpiewaczka z wdzięcznością podziękowała za ten dar znakomity, i nie przyjęła go. — Wieśniak z *Hewerle* (w *Belgji*), przywiózł na targ do pobliskiego miasta, korzec młodych kartofli, który sprzedał za 150 franków. — Służący przyniósł list na pocztę, na którym przez pośpiech, Pani adresu nie położyła; odbierający urzędnik zapytał: »A gdzież ten list ma być przesłany?” »Tam jest we środku napisane”, odrzekł służący. »Ale nie ma nawet adresu do kogo!” »Ba! zapewne! Pan byś może chciał, żeby wszyscy wiedzieli, do kogo moja Pani listy pisuje!”

SZARADA.

Pierwsze, znajdziesz w alfabecie,
A wspak *drugi*, czy był w świecie
Za to ręczyć trudno właśnie,
Chociaż gwarzą o nim baśnie;
Lecz to wyrzec możem śmiało,
Że się pewno nie zdarzało,
Aby który w jego rodzie,
Pieścił *wszystkie* jak dziś w modzie.
(Zeszła Szarada *Popielec*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bezak Pułko: Artyl: z Ostrołęki nr 625; Daniłowski Podsędek z Lublina nr 472; Goldschmid Majer Doktór Filozofji z Berlina nr 615; Karski Kaje: Ob: z Rychwał nr 570; Komierowski Konst: Ob: z Łukowa nr 584; Kuchciński Piotr Magister Farmacji z Krakowa nr 2673; Lewaszow Bazyli Pułko: z Grójca nr 414; Małachowski Lud: Hr. z Strzałkowa nr 1254; Baron Offenberg Porucz: z Petersburga nr 490; Prozor Edw: Hr. z Wilna nr 413; Trzetrzewiński Wojc: Oby: z Zabłotni nr 626; Wessel Mich: Oby: z Rogoźna.

Wyjechali: Borysławski Konst: Oby: do Litewnik; Dyzmański Kazi: Oby: do Grzebowilka; Dembowski Florjan Ob: do Tokar: Kiciński Tom: Oby: do Lublina; Xżna Ogińska Marja do Pass; Stadnicki Jul: Hr. do Osmolic; Sobańska Róża, i Skarzyńska Marja Oby: do Poznania; Wielogłowski Alex: Ob: do Blizina.

DONIESIENIA.

KOLONJA o 6 mil od Warszawy, z wygodnem Pomieszkaniem i Zabudowaniami Gospodarskiemi, z dwoma Ogrodami 300 sztuk owocowych drzew liczącemi, jest za umiarkowaną cenę do sprzedania lub wydzierżawienia. Informacja pod Nr 42 w Starem-Mieście, na 3m piętrze od frontu.

Potrzebne są na kilka tygodni parę **POKOI**, z porządnemi meblami, w środku miasta i w blizkości Poczty. Ktoby miał takowe do odstąpienia, niech się raczy zgłosić do Hotelu Litewskiego pod Nr 5.— Tamże do sprzedania 10 łokci białej **KORONKI** prawdziwej, pół-łokcia szerokiej, razem lub na łokcie; KOLCZYKI koralowe, i ŁAŃCUSZEK złoty, krótki, do zegarka.



Dom Handlowy Braci *Partowicz*, otrzymał świeży transport **ŚLEDZI** Holenderskich, i sprzedają się takowe w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 4 i 5, po umiarkowanej cenie.



Do głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, w domu PP. Piotrowskich, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańs:, zupełnie mało solonego; **ŁOSOSIA** wędzonego Elbląskiego; oraz MINOGÓW i **STOKFISZU**.—B. *Miedwiedników*.

2,500 sztuk BUDULCU sosnowego (nasienników), do sprzedania we wsi *Hołubla*, dwie mile od miasta *Siedlec*, dwie od rzeki *Bug*.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, pół-siodmej oktawy, za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej, idąc z Nowego-Światu do Kolei żelaznej, po prawej stronie, nowy dom, Nr 1580 na dole, w bramie na lewo.



U Akuszerki przy ulicy Freta pod Nr 253/4 zamieszkałej, są do pomieszczenia młode **MAMKI** z świeżym pokarmem.— Tamże jest do wynajęcia POKOIK na czas słabości, w którem przy troskliwym pielęgnowaniu wszelką wygodę znaleść można.— Gdyby przytem kto z osób był w chęci oddania na wykarmienie małego Dziecięcia, może powziąść wiadomość u tejże Akuszerki.

BILET Lombardowy, wydany za Nrem 19,386, zaginął Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Prawdziwej **PORCELANY** Saskiej, cały lub pół serwis, jest do nabycia w każdym czasie. Wiadomość u Stróża domu pod Nr 2782 *b*, przy ulicy Alexandrja.

BILETY Lombardowe, wydane za Nrem 8,140 i 7,717, zaginęły. Uprasza się więc każdego, ktoby takowe znalazł, o oddanie ich do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.



SUMMY oddzielne rs. 9,000, 4,500, 3,000, i 2250, są do umieszczenia na hip: li Domów w Warsz:, chociażby nie pierwszych lecz pewnych. Wiadomość u mieszkającego przy ulicy Solec Nr 2971, idąc z Tamki w 4tym domu, lub zostawiać adresy w Cukierni L. Tosio, obok Poczty. — Walenty *Bruck*, Ag: Giełdy Warsz: i K. D. Ubezpieczeń.

Onegdaj, zgubiono **KLUCZYKI** na kółku żelaznym, w liczbie sztuk od 9 do 12, pomiędzy któremi, jeden znajdował się większy, w formie litery Z. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić na ulicę Królewską, Ner 412, na 1-sze piętro, do W. Mleczki, za nagrodą rsr. 1.

Potrzebna jest **BONA** do drobnych dzieci, w średnim wieku, któraby posiadała język francuzki i niemiecki, oraz początki gramatyczne tychże języków. Wiadomość przy uli: Tłumackiej w domu Zawadzkiego Nr 736, na 2m piętrze, wchodząc w bramę, od godz: 10 z rana do 2ej z południa.— Tamże jest do sprzedania **SALOPA** nowa, ciężkim atłasem pokryta, podbita lisami, z tumakowym kołnierzem, za bardzo przystępną cenę.

LODOWNIA, jest do wynajęcia pod Nr 297/s naprzeciw Zamku. Wiadomość w tymże domu, w Szynku.

Onegdaj znaleziony został **PARASOL**, w Kościele Śgo Krzyża; poszkodowany może go odebrać za udowodnieniem, w Składzie Sukna i Kortów na Krakow:-Przedm:, wprost XX. Bernardynów.

Jest do wypuszczenia na lat kilka **PROPINACJA** z 2ch Karczem składająca się, wraz z Browarem i Gorzelnią, do jednych dóbr należących, przy szose od Warszawy mniej jak 5 mil odległych, z dodaniem drzewa do Gorzelni i Browaru. Wiadomość w Hotelu Bawarskim, u Rządcy.

Jest do najęcia w domu Nowakowskich pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, dawniej Bibljoteką Załuskich, **POKÓJ** o 3ch oknach z Przedpokojem, na 2m piętrze, dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej. Wiadomość w Pensji Żeńskiej, P. Conradi.

Potrzebna jest **PANNA**, do Strojów Damskich uzdatniona; niech się zgłosi przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 441, na 1sze piętro, w oficynie, do Pani Chmielewskiej.

Jest do wynajęcia każdego czasu, pod Nr 796 przy ulicy Elektoralnej: 1) **STAJNIA** i **WOZOWNIA**; 2) **GÓRA** z windą na Skład Towarów. Wiadomość u Właściciela domu.



Jest do sprzedania **KARETA** (Brougham), bardzo elegancka i mało co używana, z fabryki jednego z najsławniejszych fabrykantów Powozów Wiedeńskich. Wiadomość w Kancellarji C. K. Austrjackiego Konsulatu Jeneraln:, w domu Skwarcowa, na Saskim placu.

Na żądanie stron interesowanych, oraz z mocy upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: tutejszego pod dniem 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Nr 1060 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, pod Nr 545 przy ulicy Długiej położonym, dnia 3/15 Lutego r. b. o godz: 10 rano i następnych dni, różne Ruchomości do spadku po niegdy Wawrzyńcu Zabłockim należące, jako to: różne Meble, Sprzęty domowe, Garderoba, Pościel, Bielizna, Miedź, Powozy, Zaprzęgi, kilka korcy Owsa, i inne rzeczy, za pieniądze zaraz w monecie płacić się mające.— *Masłowski*, Rejent K. Z. G. W.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią ang: i Salon z balkonem, Piwnicą, Drwalnią i Górą; oraz pomniejsze mieszkania za cenę umiarkowaną, są do najęcia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość u Gospodarza pod Nr 902, przy ulicy Chłodnej.

BIELIZNA cienka i gruba nowa, Garderoba i wiele rozmaitych rzeczy, jest do zbycia pod Nr 1829 i 30, przy ulicy Zakroczymskiej, na 1m piętrze, za mierną cenę.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Damy i Huzary. Godzina małżeństwa*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Lutego 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: L. *T. Tripplin*.